

WPŁYNĘŁO
JUN 1 1942

Raport Organizacyjny

za okres czasu od 13 Kwietnia do 1 Czerwca 1942

Działalność placówki "Mackay 378" rozpoczęto w dniu 13 Kwietnia 1942.

W wyżejwymienionym okresie sprawozdawczym placówka nawiązała następujące kontakty.

A/Grupa Litewska na terenie miasta Chicago, Ill.

- I/ z przewodcą grupy liberalno-postępowej i redaktorem dziennika "Naujimos" Doktorem Piusem Grigajtisem,
- 2/ z Wiceprzewodniczącym Litewskiej Rady Narodowej Dr. Piotrem Wiķejszym,
- 3/ z Sekretarzem Generalnym Litewskiej Rady Narodowej i Kierownikiem litewskiego Instytutu Kulturalnego Prof. K. Pakstasem,
- 4/ z korespondentem pisma koncernu Hearsta "Herald American", litwinem z pochodzenia S. Piezą,
- 5/ z Przewodniczącym Klubu Polsko-Litewskiego Adamam Kulikowskim,
- 6/ z członkiem Klubu Polsko-Litewskiego Prof. Oscarem Lange,
- 7/ z Prezesem Syndykatu Dziennikarzy Polskich Z. Stefanowiczem,
- 8/ z redaktorem "Dziennika Związkowego" K. Piątkiewiczem,
- 9/ z redaktorem "Dziennika Chicagowskiego" Dr. Ks. Starzyńskim,
- 10/ z p. Wandą Rozmarkową, litwinką z pochodzenia i żoną Prezesa Zw. N. P.
- II/ z Ks. M. Sawlewiczem, litwinem z pochodzenia, uchodzącą z Polski.

W grupie tej informatorem świadomym jest Ks. M. Sawlewicz, który z własnej inicjatywy zadeklarował chęć i gotowość współpracy z placówką i obecnie nawiązuje kontakty pośród katolickiego kleru litewskiego oraz wśród amerykańców litewskiego pochodzenia.

Z p. Wandą Rozmarkową, posiadającą dobre i wyrobione stosunki zwłaszcza pośród wyższych sfer litewskich nawiązano bliższy kontakt i jest ona urabiana na nieświadomą informatorkę towarzyską.

B/ Grupa Czeska w Chicago, Ill.

- 1/ z Dr. Jaroslavem Zmrhalem, Prezesem Czechosłowackiej Rady Narodowej,
- 2/ z p. A. Martinkiem, Sekretarzem Czechosłowackiej Rady Narodowej, socjalistą,
- 3/ z Mecenasem Stefanem Love-Szydłowskim, Prezesem Polsko-Czeskiego Instytutu.
- 4/ z p. H. Harchowską, amerykańką czeskiego pochodzenia,
- 5/ z Polskim Arts Klubem do którego z braku własnego lokalu uczęszczają czesi a zwłaszcza młodsze pokolenie,
- 6/ z Ks. Arnoldem Ziską, Wiceprezesem Czechosłowackiej Rady Narodowej.

C/Grupa Białych Rosjan w Chicago, Ill.

- 1/ z Księciem M. Golicynem, emigrantem rosyjskim, obecnie obywatelem amerykańskim, ożenionym z amerykańką, przeciwnikiem pronazistowskiego kierunku wśród białych rosjan,
- 2/ z Wiktorem Lutnickim, miejscowym adwokatem, synem byłego carskiego Konsula Generalnego w Chicago,
- 3/ z Mecenasem Stefanem Love-Szydłowskim, posiadającym duże stosunki wśród grupy rosyjskiej.

D/Grupa Robotnicza.na terenie miasta Chicago.

- 1/ z Prezesem Polsko-Amerykańskiej Rady Robotniczej J.Pyzikiem
- 2/ z Wiceprezesem Polsko-Amerykańskiej Rady Robotniczej J.Lechniakiem.
- 3/ z p.B.Gebartem, komunistą i Red."Głosu Ludowego".

W grupie tej informatorem świadomym jest Jezuita Ks.Wacław Zajączkowski.

E/ Grupa Polska

- 1/ z Cenzorem Zw.Nar.Polskiego F.Swietlikiem,
- 2/ z Dyrektorem Rady Polonji T.Hoinką,
- 3/ z urzędnikiem Rady Polonji Ks Wołkowskim,
- 4/ z Prezesem Komitetu Uchodźców K.B.Szawikiem
- 5/ z Prezeską Związku Polek w Ameryce H.Wołoską,
- 6/ z Wiceprezesem Rady Polonji mecenasem Midowiczem,
- 7/ z Prezesem Związku Narodowego Polskiego p.Rozmarkiem
- 8/ z Prezesem Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego Olejniczakiem
- 9/ z Prowincjałem KsKs.Zmartwychwstańców O.T.Ligmanem,
- 10/ z Proboszczem na Trójcowie.KsZmartwychwstańcem Longiem
- 11/ z Profesorem Polonistyki L.Szkłodowskim,
- 12/ z delegatem Polskiego Centrum Inf.Dr.J.Junoszą,
- 13/ z przewodniczącą Sekcji Polskiej Amer.Czerw.Krz. p.Mixową,
- 14/ z KsJezuitą Wacławem Zajączkowskim, emigrantem z polski energicznym działaczem.

F/Komitet Wszechskowiański w Chicago, Ill.

- 1/ z Przewodniczącym Komitetu Polskiego Hetmanem
- 2/ z członkiem Komitetu Polskiego J.Pyzikiem.

W tej grupie wprowadzono do Komitetu Polskiego Ks.W.Zajączkowskiego i mecenasa Szydłowskiego jako obserwatorów.Mecenas Szydłowski wchodzi ponadto do Głównego Komitetu Wszechskowiańskiego również jako obserwator.

G/Grupa Ukraińska. Brak dotychczas wszelkich kontaktów.

H/Grupa Niemiecka. Brak dotychczas wszelkich kontaktów,

I/Komuniści. Brak dotychczas wszelkich kontaktów.

J/Słowacy i Chorwaci. Brak dotychczas wszelkich kontaktów.

Milwaukee, Wisc.

Na terenie Milwaukee, Wisc, nawiązano kontakt z Amerykańsko-Polskim Biurem Informacyjnym, o czym złożono obszerny meldunek w raporcie NO IO z dnia 25 Maja rśb.

Obserwatorami na tamtejszym terenie narodowości słowiańskich oraz komunistów podjęli się z własnej inicjatywy członkowie tego Biura Ks JśBytliński oraz p.Yolanda Majkowska.Do obserwacji elementów niemieckich znaleziono również drogę której jeszcze jednak nie wykorzystano.

Nawiązano kontakt z dyrygentem orkiestry w Milwaukee i dawniejszym urzędnikiem Konsulatu Generalnego w Chicago Jerzym Bojanowskim, posiadającym bardzo rozległe stosunki w sferach izolacjonistycznych w Milwaukee, Wisc.

Jerzy Bojanowski, od paru lat zaledwie obywatel Syanów Zjednoczonych wyraził gotowość współpracy na tym odcinku.

Informatorzy.

Jak dotychczas placówka nie posiada jeszcze informatorów płatnych.

Do informatorów świadomych ideowych należy zaliczyć Ks. Wacława Zajączkowskiego i Ks. M. Sawlewicza.

Wyniki pracy za okres sprawozdawczy.

W powyższym okresie sprawozdawczym:

- 1/ założono biurowość i organizację placówki,
- 2/ nawiązano wyżejwymienione kontakty osobiste kierownika placówki,
- 3/ wzięto udział w czterech zebraniach towarzystw i organizacji w Chicago i Milwaukee,
- 4/ sporządzono 10 raportów okresowych dla Ekspozytury Estezet w New Yorku,
- 5/ robiono codzienny przegląd prasy amerykańskiej i wysyłano wycinki,
- 6/ odbyto dwukrotne wyjazdy do Milwaukee, Wisc,
- 7/ odbyto dwie konferencje z przedstawicielami litewskimi na tematy ogólne i porozumienia prasowego polsko-litewskiego,
- 8/ współpracowano w Prezesem Polsko-Czeskiego Instytutu Dr. Szydkowskim w organizacji Instytutu,
- 9/ współpracowano z Prof. Jędrzejewskim w organizacji obchodów grunwaldzkich
- 10/ odbyto szereg konferencji z przedstawicielem P.I.C. w Chicago,

I I/ odbyto konferencję z Zarządzeniem Rady Robotniczej

- 12/ wygłoszono dwa odczyty, jeden w Chicago a drugi w Milwaukee
- 13/ badano możliwości dalszych kontaktów i rozszerzenia sieci informacyjnej.
- 14/ utrzymywano i pogłębiano już istniejące kontakty i zawierano bliższe znajomości,
- 15/ rozpracowywano sprawę przeglądu prasy litewskiej

Trudności i wnioski techniczne.

Najgłówniejszą trudnością placówki ustawionej przy Konsulacie Generalnym w Chicago to brak ważniejszych kontaktów w Konsulacie Generalnym. Konsulat posiadał kilka kontaktów oficjalnych na odcinku litewskim i czeskim i na tym kontakty te się kończyły. Żadnych kontaktów poufnych Konsulat Generalny nie posiada. Na odcinku ukraińskim miał Konsulat Generalny swego czasu kontakt z Konsulatem Brytyjskim, lecz z chwilą wyjazdu stąd Konsula Rassa, kontakt ten się zakończył. Brak również wszelkiego dostępu via Konsulat do środowisk komunistycznych i niemieckich oraz rosyjskich. Wynika z tego konsekwencja, że na odcinku komunistycznym, rosyjskim, niemieckim i ukraińskim kontakty te należy dopiero stwarzać od podstaw znajdując do nich w pierwszym rzędzie drogi.

Ustosunkowanie się Konsulatu Generalnego do placówki nie jest całkowicie jasne i zdecydowane. Brak jeszcze dostatecznych dowodów na to, że Konsulat placówce pracę jej utrudnia, natomiast zupełnie wyraźnie daje się odczuwać, jak gdyby wyszła dyrektywa aby pracy tej nie ułatwiać.

Prawdziwą pomocą w pracy jest Kierownik P.I.C. w osobie Dr. J. Junoszy, który szczerze z placówką współpracuje i przez którego zdobyto już kilka cennych kontaktów.

Pomoc w pracy mogłaby okazać znająca tutejsze stosunki i ludzi Polonja i placówka dąży do zacieśnienia swoich stosunków z niektórymi jej członkami. Niestety jednak Polonja nie okazuje zbyt gorliwej do aktywnej współpracy i każda rzecz musi być ciężko wypracowana i zdobyta pod silnym naciskiem.

Dalszym utrudnieniem jest to, że placówka będąc organizacją jednoosobową na Kierownika zatem spada cały ciężar biurowości, pisania raportów i korespondencji, robienia wycinków prasowych etc. co zabiera dużo cennego czasu. Z miejscowych sił biurowych placówka w żadnym wypadku korzystać nie może raz ze względu na już istniejące przeciążenie tego personelu pracą a secundo ze względu na konieczność utrzymania tajności jej pracy. Przy ew. korzystaniu z miejscowego personelu cała działalność placówki zostałaby natychmiast zdekonspirowana i dostawałaby się do wiadomości Kierowników Konsulatu Generalnego. Byłoby dyżym ułatwieniem gdyby placówka miała możliwość korzystania chociaż by na kilka godzin dziennie z własnej siły biurowej, specjalnie do tego celu zaangażowanej.

Zapoczątkowany stosunek placówki z Polsko-Amerykańskim Biurem Informacyjnym w Milwaukee, Wisc. może dać bardzo dobre rezultaty na tamtejszym trudnym terenie a to ze względu na osobowy skład tego Biura i bezwzględne oddanie się sprawie. Natomiast Polsko-Amerykańskie Biuro Informacyjne w Milwaukee, mając wszelkie dane do bardzo pożytecznej pracy, musi dostać finansowe podtrzymanie o czym meldowałem w raporcie No 10 z dnia 25 Maja. Bez takiej pomocy Biuro to będzie stale kulakło, a nawet może całkowicie się zlikwidować co byłoby z wielką szkodą dla sprawy. W takim wypadku Milwaukee zostałoby pozostawione całkowicie pod wpływem działalności niemiecko-izolacjonistycznej.

del. parakowski.